

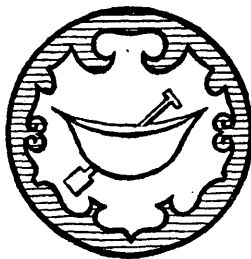
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 6000.—
Miesięcznie . „ 2000.—



M. ŁODZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery szpalty na stronie) Mk. 500.—Przed tekstem Mk. 1500.— za wiersz (dwie szpalty na stronie). Drobne 200 marek za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 2000.—

Cena egzemplarza 500 Marek

Nr 18. (188.)

Łódź, środa 2 maja 1923 r.

Rok V.

DR. EDWARD MITTELSTAEDT.

Inspektor Szpitali Miejskich.

Szpitalnictwo w Łodzi w okresie samorządu.

„Historja szpitali w Królestwie Polskiem dowodzi, do jakiego stopnia system administracyjny wpływać może na stan lecznictwa publicznego“, píše dr. W. Chodźko w referacie swoim „Szpitalnictwo i sprawy sanitarne w budżecie st. m. Warszawy w roku 1916“:

„Powstałe wyłącznie z fundacyj prywatnych, z których niejedne sięgają czasów bardzo odległych (księżna Anna Mazowiecka jest fundatorką szpitala św. Ducha w Warszawie), szpitale nasze w początkach XIX stulecia wskutek olbrzymich burz dziejowych, związanych z rozbiorami Polski i epoką Napoleońską, znacznie podupadły. Kiedy czynniki biurokratyczne, powołane do zarządzania szpitalami, zadaniu podolać nie mogły, ówczesny Rząd Królestwa Polskiego wydał w roku 1832 ustawę, wprowadzającą czynnik obywatelski do zarządu szpitalami, zapomocą utworzenia w Warszawie Rady Głównej Opiekuńczej i Rad Szczegółowych, zarządzających pojedynczemi szpitalami. Wydana w roku 1842 ustawa szpitalna dopasowała i szarmonizowała z temi nowemi zasadami ustój wewnętrzny szpitali, zapewniając lekarzowi należne mu w zarządzie szpitali stanowisko.

W świetle ustaw 1832 i 1842 r. rozkwitły nanowo nasze szpitale i czas ten jest jednym z świetniejszych okresów w rozwoju szpitali Królestwa.

Powstanie 1863 r. stłumiono krwawo i zabrano się energicznie do tępienia wszelkich instytucyj z ducha twórczości polskiej powstałych. W swej mściwej żądzy niszczenia i tępienia Rząd Rosyjski nie zatrzymał się przed bramami szpitali, tak jak nie zatrzymał się przed wrotami świątyń katolickich i cerkwi unickich. Skasowano Radę Główną Opiekuńczą i Rady Szczegółowe, lekarza zepchnięto na plan drugi, na plan zaś pierwszy wysunięto kuratora i intendenta, których często mianowano z pośród rosjan; w miejsce Rad Szczegółowych zaprowadzono Rady Dobroczyńności Publicznej, złożone w 7/10 częściach z urzędników; ze szpitali w Ciechocinku, Grójcu, Lipnie, Lublinie, Kutnie i t. p. usunięto katolickie siostry miłosierdzia, a wprowadzono prawosławne elźbietanki. Zapanował niesłychany rabunek

majątku szpitalnego i grosza publicznego. Oczywiście w tych warunkach społeczeństwo polskie całkowicie usunęło się od ofiarności na rzecz szpitali. Ofiarność poszła w kierunku szpitali prywatnych i społecznych, lecz na otwieranie tychże rząd rosyjski zezwalał z wielką trudnością.

W Łodzi z ofiarności prywatnej powstały: szpital im. małż. Poznzańskich, szpital dla dzieci „Anny-Marji” i fund. Konształtów, szpital dla umysłowo-chorych w „Kochanówce”, szpital Ewangelicki; w Warszawie najwspanialszą z fundacyj prywatnych ostatnich czasów jest zbudowany kosztem p. Zofji Szlenkierowny szpital dla dzieci: „Karola i Marji”, ofiarowany przez wspaniałomyślną fundatorkę m. Warszawie.

Szpitaly te rozwijały się i pracowały daleko intensywniej, niż szpitale rządowe; z łódzkich szpitali prywatnych wyszli ludzie z tej miary jak nap.: pierwszy dyrektor szpitala w Kochanówce Dr. Mazurkiewicz, obecnie profesor uniwersytetu warszawskiego, drugi dyrektor tegoż szpitala Dr. W. Chodźko — obecnie Minister Zdrowia Publ., trzeci dyrektor tegoż szpitala Dr. Mikulski, obecnie — profesor uniwersytetu wileńskiego; naczelny lekarz szpitala „Anny-Marji” dla dzieci ś. p. dr. Brudziński, pierwszy rektor wskrzeszonego uniwersytetu warsz., naczelny lekarz tegoż szpitala Dr. H. Trenkner, twórca szpitalnictwa komunalnego w Łodzi w latach 1914/15, obecnie kierownik Wydziału Higjeny Społecznej w Ministerstwie Zdrowia Publicznego, długoletni ordynator szpitala im. małż. Poznzańskich dr. Sterling, znany działacz na polu walki z gruźlicą, współredaktor „Polskiej Gazety Lekarskiej”.

W roku wybuchu wielkiej wojny światowej m. Łódź, liczące wtedy przeszło pół miliona ludności posiadało jedyny własny szpital dla chorych zakaźnych na 40 łóżek! Kilkakrotnie poruszana sprawa budowy miejskiego szpitala była nieprzychylnie traktowana i stale odkładana przez ówczesnego prezydenta miasta Pienkowskiego, który szczycił się tem, że miasto nie posiada długów, i nie chciał ich zaciągać na budowę szpitala.

Wymowną ilustracją tego stanu jest budżet miasta na rok 1913, w którym wydatki na szpitalnictwo figurują w sumie 57,000 rb. (11, 8 kop. na 1 mieszkańca), wydatki zaś na policję 418,000 rb. (86,3 kop. na 1 mieszkańca).

Dzięki inicjatywie prywatnej, o której już była mowa, oraz dzięki wymaganiom inspekcji fabrycznej (1 stałe łóżko na 100 pracowników), powstały w Łodzi, prócz wzmiankowanych już szpitali prywatnych, jeszcze szpitale przeznaczone specjalnie dla pracowników fabrycznych, jak: szpital Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, przy ul. Pańskiej № 113, szpital fabryczny Akc. T-wa K. Scheibler, I. K. Poznański, Heinzel i Kunitzer oraz szpital fabryczny przy ul. Nawrot 56.

Po wybuchu wojny, z powodu braku funduszków, trudności aprowizacyjnych, braku opału, zamykania fabryk, szpitale prywatne ograniczyły przyjmowanie chorych, a szpitale fabryczne zupełnie się zlikwidowały.

W październiku 1914 r. Główny Komitet Obywatelski, jako pierwsza Samorządowa Władza Komunalna, stanął wobec bardzo trudnego zadania zorganizowania pomocy szpitalnej dla głodnych, zziębniętych, chorych mieszkańców miasta.

Dzięki energii członków Sekcji Sanitarно-Szpitalnej przy G. K. O. i głównie dzięki niezłomowanej pracy Dr. H. Trenknera, ilość łóżek szpitalnych miejskich wzrosła z 40 do 500.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że Sekcja Sanitarно-Szpitalna pracowała w warunkach nadzwyczaj ciężkich, że miała prawie wyłącznie egzekutywę tylko moralną, musimy podziwiać, iż w krótkim czasie swej działalności (8½ miesiąca) potrafiła tyle zdziałać.

Pierwszego lipca 1915 r. czynności Głównego Kom. Obyw. objął nominowany przez okupantów Magistrat. Za czasów jego rządów oraz Magistratu, wyłonionego z pierwszych wyborów kurjalnych, ilość łóżek szpitalnych miejskich — wzrosła do 690 dla ogólnych chorych i 700 dla zakaźnych chorych.

Cyfry pokaźne i wiele mówiące, lecz był to czas, gdy z powodu szalejącej burzy wojennej oraz nieodłącznych jej siostrzy: nędzy i zarazy, władze miejskie musiały z konieczności otwierać coraz to nowe szpitale zakaźne, gdyż tyfus plamisty, tyfus brzuszny, czerwonka, zabierały tysiące ofiar; szpitale te były otwierane dorywczo, czasowo i w zależności od wzrostu tej czy innej epidemii zmieniały swoje przeznaczenie. Raz służyły dla chorych zakaźnych, to znów dla wewnętrznych, chirurgicznych, wenerycznych, gruźlików, chronicznych i t. p. Była to robota dorywcza, łatanina z konieczności, lecz za wielką zasługę poczytać należy tak Komisji Sanitarно-Szpitalnej, jak i Wydziałowi Zdrowotności Publicznej mianowanego Magistratu, że nie opuścili bezradnie rąk wobec ogromu potrzeb i zadań, którym wogóle mniej ofiarne i energiczne jednostki podołaćby nie mogły.

Zawdzięczać to należy, że tak w Sekcji Sanitarно-Szpitalnej, jak i w Wydziale Zdrowotności Publicznej Magistratu nominowanego oraz z pierwszych kurjalnych wyborów pracowały jednostki społeczeństwa łódzkiego, znające dobrze miejscowe warunki i potrzeby, które przy pomocy sprężystości i energii okupantów, którym przedewszystkiem o własną, ze względu na swe wojska, skórę chodziło, zdołały stworzyć i utrzymać szpitalnictwo łódzkie.

W tem miejscu pozwolę sobie przytoczyć skład osobisty Sekcji Sanitarно-Szpitalnej oraz W. Z. P. pierwszych dwóch Magistratów.

Sekcja Sanitarно-Szpitalna: M. Kernbaum, R. Geyer, Dr. H. Trenkner, S. Barciński, Dr. Sterling, Dr. Krusze, S. Stefanus, W. Horodyński, K. Steinert.

Podkomitet lekarski: Dr. Garlicka, Krusze, Mikulski, Sterling, Tomaszewski, Trenkner, Dr. Skalski.

Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu mianowanego: Steinert, przewodniczący, nadburmistrz Szoppen, zastępca, członkowie: Dr. Krusze, Dr. Sterling, Dr. Tomaszewski, Winnicki, Ludwig, Mühle, W. Patzer, inż. Kloeman, Dr. Sachs, E. Żukowski, S. Gajdziński, Wende i Manitus. Z listy tej widzimy, że prócz nadburmistrza Szoppena wszyscy pozostali to obywatele łódzcy, znający miejscowe potrzeby i warunki. W 2-ach tych okresach główne zasługi położyli: Dr. H. Trenkner, w stworzeniu zaczątków miejskiego szpitalnictwa, i Dr. St. Skalski, w skutecznej walce z chorobami zakaźnymi.

W. Z. P. podczas kadencji Magistratu z wyborów kurjalnych: Dr. Ks. Jasiński, przewodniczący, M. Kernbaum zastępca, członkowie-radni: Ch. Berman, Helman, Klocman, dr. Rozenblat, Dr. Tomaszewski, Ugier, obyw.: Dr. Gundlach, Heiman-Jarecki, Dr. Krusze, Dr. Skalski, Dr. Sterling, E. Ludwig, W. Patzer, Dr. Rosiewicz.

Z zestawienia tego widzimy, że wiele bardzo nazwisk powtarza się we wszystkich trzech okresach, że ciż sami ludzie przez lata całe zupełnie bezinteresownie poświęcali swój czas, wiedzę i doświadczenie dla dobra miasta i jego obywateli.

Podczas tych trzech okresów miasto korzystało z następujących szpitali: miejskie ogólne — dla chronicznych 120 łóżek, chirurgiczny przy ul. Podleśnej № 15, 60 łóżek, weneryczny i skórny św. Aleksandra 80 ł., leka-gruźlica w Chojnach 80 ł. Miejskie — zakaźne: Radogoszcz 200 ł., Łąko-

82 — 90 ł., Drewnowska 75 i 72 — 220 łózek, Sienkiewicza 44 — 200 łózek, barak^odla rekonwalescentów 60 łózek.

Szpitaly prywatne: Unitas 80 łózek, szpital na Widzewie 40 łózek, „Anny-Marji“ dla dzieci 120 ł., małż. Poznańskich 113 ł., Ewangelicki 40 ł. fabryczny przy ul. Nawrot 60 ł., „Kochanówka“ 310 łózek:

Przytulki położnicze: Franciszkańska 12 ł., Sienkiewicza 53 — 24 ł. Dzielna 52 — 17 ł., dodawszy do tego 2 szpitale dla prostytutek na 350 łózek, otrzymamy 2276 łózek.

Jako instytucje pomocnicze funkcjonowały: 2 amb. miejskie, 4 ambulatorja przy instytucjach dobroczynnych, 2 domy izolacyjne, 3 zakłady dla odwszawiania, odświeżbiarnia, miejska izba odkażająca, miejska pracownia bakterjologiczna, prosektorjum, oddział przewozu chorych.

W dniu 1 kwietnia 1919 r. objął urządowanie obecny Magistrat, wyłoniony z pierwszych powszechnych wyborów.

Pierwszym ławnikiem Wydziału Zdrowotności Publicznej był ś. p. Dr. Franciszek Koziolkiewicz (N. P. R.). Od połowy kwietnia 1920 r. do 1-go września 1921 r. inż. Stanisław Nakielski — (N. P. R.), od 1-go września 1921 r. do chwili obecnej p. A. Joel.

Wydział Zdrowotności Publicznej, mając do rozporządzenia jedynie szpitale w budynkach dzierżawionych, dążył wytrwale do rozpoczęcia budowy powszechnego szpitala miejskiego, gdyż rozumiał, że, jak słusznie mówi Dr. Babiński na posiedzeniu Rady Miejskiej m. Warszawy w analogicznej sprawie, „jeżeli w innych dziedzinach życia gospodarczego przede wszystkim rację bytu posiadają wielkie przedsiębiorstwa, to i w szpitalnictwie liczyć się należy z tą współczesną cechą; nie mówiąc bowiem o warunkach zarządzania, o stronie administracyjnej, ewolucja medycyny w rozumieniu nauki ścisłej, opartej na doświadczeniu laboratoryjnym, a więc wymagająca urządzania pracowni chemicznych, bakterjologicznych, patologicznych i t. d., zarówno jak i postęp sztuki leczenia, sprowadzający miksturę do drugorzędnego znaczenia, a wymagający przede wszystkim sal operacyjnych, kąpielowych, gimnastycznych, instalacyj do leczenia elektrycznością, światłem, ciepłem i t. d., — nieubłaganie prowadzą do organizowania wielkich szpitali. Jeżeli chirurgja, terapia fizykalna oraz dyetyka górują dziś w leczeniu szpitalnym, to czynniki te wymagają instalacyj centralnych tak kosztownych, że opłacić się one mogą tylko przy znacznej liczbie chorych.“

Niestety — wobec ciężkiego stanu materialnego tak ogólnopublicznego jak i specjalnie komunalnego, paląca sprawa budowy własnego powszechnego szpitala nie mogła być urzeczywistniona.

Ponieważ miasto nie posiada w danej chwili odpowiedniego pod budowę szpitala terenu, Magistrat wystąpił do władz odnośnych z uzasadnioną prośbą o danie mu prawa pierwokupu lub wywłaszczenia z pobliskich, odpowiednich na ten cel terenów dostatecznej przestrzeni 33 hek. = 2 wł.; szpital obliczony na 2.000 łózek.

Podczas kadencji obecnego Magistratu, wobec znacznego zmniejszenia się ilości zachorowań na ostre choroby zakaźne, nie było [potrzeby otwierania nowych czasowych szpitali, a starano się istniejące możliwie uporządkować i dostosować do wymagań chwili. Szczególną uwagę zwrócono na chorych z gruźlicą otwartą, tak płucną jak i chirurgiczną, i starano się tego rodzaju chorych izolować w szpitalach, ażeby zapobiec zaraż-

niu najbliższego otoczenia; nie otwierano przytem specjalnego szpitala dla tego rodzaju chorych, ażeby nie działać przygnębiająco na ich psychikę, nie stwarzać nowej instytucji, z której, wobec nieuleczalności tego okresu gruźlicy, wyjście jest tylko jedno — na cmentarz, lecz urządzano specjalne oddziały w istniejących szpitalach, które wprawdzie dla szpitali były ciężarem, gdyż znacznie powiększały procent śmiertelności, były źródłem, skąd najczęściej powstawały rozmaite skargi i narzekania, jednak spełniały należycie swoje zadania, przynosząc chorym ulgę w ich cierpieniach, dając im lepsze warunki egzystencji, niż w domu, a jednocześnie zabezpieczając ich najbliższe otoczenie od możliwości zarażenia się.

(d. c. n.)

Kronika miejska.

— **Mianowanie.** Na posiedzeniu Magistratu w dniu 20 ub. m. wydelegowano do Głównej Rady Statystycznej z ramienia Magistratu Łódzkiego p. Mieczysława Hertza, członka delegacji Wydziału Statystycznego.

— **Podwyższenie taryfy w rzeźni.** Na wniosek Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich, Magistrat podniósł taryfy, pobierane w rzeźni miejskiej za ubój bydła, o 30%, licząc od dn. 21-go ub. m.

— **Komitet Rozbudowy Miasta.** Zgodnie z art. 3 Ustawy z dn. 26/IX—1922 r. w przedmiocie rozbudowy miast, Magistrat postanowił powołać do życia Komitet Rozbudowy m. Łodzi. W skład Komitetu wejdą przedstawiciele: 1) Stow. Techników, 2) Koła Architektów, 3) Stow. Właścicieli Nieruchomości, 4) Tow. „Lokator“, 5) Zw. Przem. Włókn., 6) Zw. Banków, 7) Okr. Kom. Zw. Zawod., 8) Rady Okręg. Polskich Związków Zawodowych, 9) Okr. Dyr. Robót Publicznych, 10) Wydziału Finansowo—Rachunkowego Magistratu i 11) Wydziału Budownictwa. Przewodnictwo w Komitecie obejmuje prezydent miasta.

— **O należyte oświetlenie ulic.** W celu usunięcia istniejących braków w oświetleniu ulic miasta, Magistrat postanowił zwrócić się do władz gazowni z żądaniem doprowadzenia oświetlenia ulic do stanu przedwojennego.

— **Banki i kina a Ustawa o rozbudowie miast.** Art. 5 Ustawy w przedmiocie rozbudowy miast nakłada na banki, instytucje finansowe, przedsiębiorstwa rozrywkowe oraz kino-teatry, które rozpoczęły swą działalność po 1/I. 1918 r., obowiązek rozpoczęcia w ciągu 2 lat i ukończenia w ciągu 2 lat następnych budowy conajmniej jednego domu mieszkalnego w takich rozmiarach, w jakich przedsiębiorstwa te zajmują pomieszczenia na swoje biura i sale. Wymienione instytucje i zakłady uchylają się jednak przeważnie od ustawowego obowiązku budowy domów mieszkalnych, zajmują natomiast nadal lokale prywatne, wykupują hotele i t. p., działając tym sposobem na szkodę miasta i mieszkańców.

Biorąc te okoliczności pod uwagę, Magistrat — na wniosek Oddziału Podatkowego — postanowił podnieść uchwaloną w dniu 23/III. — 1922 r. miejską 300% opłatę komornianą do stukrotnej wysokości w zastosowaniu do tych banków, instytucyj finansowych, przedsiębiorstw rozrywkowych i kino-teatrów, które terminów, przepisanych Ustawą z dn. 26/IX—1922 r., nie dotrzymały.

— **Miasto opiekuje się choremi dziećmi.** Wydział Opieki Społecznej wysłał w dniu 24-go ub. m. do szpitala jaglicznego w Witkowicach 40 dzieci. Dzieci te spędzą w Witkowicach całe lato, a pobyt ich w szpitalu trachometrycznym będzie jednocześnie letniskiem i kuracją wy-poczynkową. Tegoż dnia Wyd. Op.

Spół. wysłał na koszt miasta 9 zagrożonych gruźlicą dzieci na kurację do Zakopanego. Pomimo trudności finansowych miasto nie zaprzestaje swej dobroczynnej akcji pomocy i opieki nad choremi dziećmi z warstw najbiedniejszych.

— **Regulacja miasta.** Magistrat zatwierdził opracowany przez Wydział Budownictwa projekt regulacji ul. Kwiecistej na przedłużeniu ul. Karolewskiej.

— **Koszty leczenia w szpitalach.** Na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistrat postanowił podwyższyć z dn. 1 maja r. b. koszty leczenia chorych w szpitalach do norm następujących:

A. Za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach prywatnych:

a) na oddziale wewn. w szpitalu Poznańskich i Ewang. Mk. 18,700.— dziennie,

b) na oddziale chirurg. w szpitalu Poznańskich i Ewang. Mk. 22,000.— dziennie,

c) dzieciska w szpitalu Anny Marji Mk. 16,000.— dziennie,

d) położnicy w przytułkach położn. Mk. 17,000.— dziennie

e) umysłowo-chorych w „Kochanówce“ Mk. 18,000.— dziennie,

f) epileptyków w szpitalu Ewang. Mk. 19,000.— dziennie.

B. Za leczenie i utrzymanie chorych stałych mieszkańców m. Łodzi w szpitalach miejskich na własny rachunek:

a) na oddziale wewn. Mk. 22,000.— dziennie,

b) na oddziale chirurg. Mk. 27,000.— dziennie.

C. Za leczenie i utrzymanie niestałych mieszkańców m. Łodzi w szpitalach miejskich na rachunek własny lub gmin zamiejscowych, oraz chorych, kierowanych do szpitali miejskich przez Kasę Chorych m. Łodzi:

a) na oddziale wewn. Mk. 22,000.— dziennie,

b) na oddziale chirurg. Mk. 27,000.— dziennie.

— **Kryzys w szpitalnictwie.** Magistrat m. Łodzi utrzymuje w Zakładzie dla chorych umysłowo w Kocborowie 230 chorych. Do dnia 15 stycznia 1923 r. Zakład ten obliczał Magistratowi po Mk. 4000,— za chorego dziennie, zaś od dnia 15 stycznia 1923 r. podwyższył opłaty o 125⁰/₀, czyli do sumy Mk. 9,000.— za chorego dziennie. W ten sposób Magistrat m. Łodzi musi opłacać dziennie Mk. 2,070.000.— czyli miesięcznie Mk. 62,100.000.—, czego w zamierzeniach skarbowych swych nie mógł przewidzieć i liczyć się z tak wielką zwyżką.

Gminy zamiejscowe, których stałymi mieszkańcami jest większość chorych w Kocborowie, uchylają się od ponoszenia kosztów leczenia, pod najrozmaitszemi pretekstami.

Delegacja z ramienia Magistratu otrzymała niedawno od p. Ministra Zdrowia Publicznego zapewnienia pomocy ze strony Rządu dla szpitalnictwa łódzkiego i na cele opieki nad umysłowo-chorymi. Wniosek o przyznanie Magistratowi m. Łodzi kwoty Mk. 500,000.000.— Ministerstwo Zdrowia Publicznego wniosło już do Sejmu, który przekazał sprawę Sejmowej Komisji Zdrowia.

Tymczasem jednak Zarząd Miejski stanął wobec poważnych trudności, związanych z utrzymaniem łódzkich chorych w szpitalach miejskich. Władze pomorskie pismem z dnia 20 kwietnia r. b., zawiadomiły Magistrat, że o ile do dnia 1-go maja r. b. zakład w Kocborowie nie otrzyma Mk. 225,000.000.—, tytułem awansu za II-gi kwartał r. b., chorzy, leczący się na rachunek m. Łodzi, zostaną odesłani do Łodzi.

— **Podatek od zespołów zamiejscowych.** Biorąc pod uwagę, że odbywające się perjodycznie gościnne występy teatralne zespołów zamiejscowych czynią poważną konkurencję Teatrowi Miejskiemu, — Magistrat postanowił pobierać od występów tego rodzaju podatek miejski w wysokości 50⁰/₀ ceny biletów wejścia.

Konkurs

na posady nauczycielskie w Miejskim Seminarjum Nauczycielskim Żeńskim w Łodzi.

Miejskie Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie poszukuje w Łodzi z początkiem przyszłego roku szkolnego:

- 1) nauczyciela(ki) przyrody,
- 2) nauczyciela(ki) języka francuskiego.

Od reflektantów wymagane jest ukończenie wyższego zakładu naukowego, względnie praktyka nauczycielska w średnich zakładach naukowych.

W podaniach powinny być wyszczególnione kwalifikacje naukowe, ilość lat praktyki nauczycielskiej ze szczegółowym podaniem nazw zakładów naukowych i wymiarów godzin pracy reflektanta, jego wiek, adres i krótki życiorys.

Do podań powinny być dołączone w oryginałach względnie w uwierzytelnionych odpisach świadectwa szkolne i zaświadczenia o praktyce nauczycielskiej.

Podania kierować należy do Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi, ul. Piramowicza № 3.

Blizszych szczegółów udziela dyrektor Seminarjum w dni szkolne od godz. 8—10 rano i od 5—7 po południu w lokalu Seminarjum, ul. Czerwona № 8.

Pierwszeństwo przysługiwać będzie reflektantom (kom), którzy wykażą się praktyką w seminarjach nauczycielskich.

Pobory według norm Komisji 6 ciu.—

Łódź, dnia 27 kwietnia 1923 roku.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi niniejszem ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Teatru Miejskiego w Łodzi w sezonie 1923/24 roku.

Warunki są następujące:

1. Magistrat m. Łodzi odda Dyrektorowi do dyspozycji gmach teatru i wszelkie posiadane rekwizyty oraz przyzna wydatne subsydjum z funduszków miejskich.

2. Dyrektor zobowiąże się do prowadzenia teatru na swój rachunek i ryzyko pod kontrolą Komisji Teatralnej, wyłonionej przez Radę Miejską m. Łodzi.

Oferty należy składać względnie nadsyłać na ręce p. W. Gackiego, ławnika Magistratu m. Łodzi i przewodniczącego Komisji Teatralnej (Łódź, ul. Piramowicza № 3), w terminie do dnia 10 maja 1923 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI

Prezydent (—) A. Rzewski.

Treść numeru 18-go:

Szpitalnictwo w Łodzi w okresie samorządu.

Kronika miejska.—

Licytacje przymusowe.

Dnia 2 maja 1923 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przymusowe przy ul.: Nowomłynarska 10, 2 kapy. Sikawska 23, maszyna do szycia. Nowosikawska 24, kapy. Aleksandryjska 16, 3 pary pantofli. Aleja 1-go Maja 53, kredens i stół. Aleja 1-go Maja 53, biurko. Al. 1 Maja 53, szafa i 2 krzesła. Al. 1 Maja 75, lustro i kredens, Cegielniana 4, 7 szt. towaru, Piotrkowska 41, 6 szt. towaru. Cegielniana 55, szafa, otomana i kredens, Aleksandryjska 15, szafa. Nowomiejska 17, kapa. Piotrkowska 28, 2 szafy. Wólczańska 4, tremo, Piotrkowska 17, obrus, Piotrkowska 20, 4 palta. Nowomiejska 8, para kołder. Północna 7, 2 szafy, zegar i maszyna do nawijania przędzy, Północna 8, zegar i wazon. Wschodnia 11, 120 pudełek nici, Wschodnia 18, szafa. Piotrkowska 33, skrzynka przędzy. Piotrkowska 48, 1 szt. alpagi. Piotrkowska 41, skrzynka przędzy. Piotrkowska 31, zegar. Piotrkowska 31, lustro. Piotrkowska 33, 5 chustek. Piotrkowska 35, tremo, Piotrkowska 39, wózek żelazny. Piotrkowska 42, szafa. Piotrkowska 42, szafa. Piotrkowska 42, szafa. Cegielniana 33, szafa. Kilińskiego 59, 2 szt. towaru. Marysińska 38, tremo, Wiznera 12, stół, kapa i firanki. Wiznera 14, lustro i firanki. Napiórkowskiego 142, maszyna do szycia. Suwalska 3, stół. Południowa 29, 2 stoły. Południowa 20, fotel, Zgierska 51, szafa, Marysińska 42, kredens, Sikawska 22, kapa. Al. Kościuszki 21, szafa. Al. Kościuszki 21, maszyna do pisania. Kamienna 16, tremo, Pańska 12, biurko, Kilińskiego 41, samowar. Piotrkowska 34, 7 szt. towaru. Kilińskiego 47, zegar, Kilińskiego 47, 4 szafy. Piotrkowska 37, kasa ogniotorwała i 2 biurka, Piotrkowska 27, 2 szt. towaru, Nowocegielniana 40, kapa, biurko, szafa i kredens. Południowa 18, lustro i kanapa, Południowa 20, szafa i zegar, Południowa 20, krzesło, Nowocegielniana 34, maszyna. Nowocegielniana 43, 2 garnitury, Pańska 24, kredens, Gdańska 31, kredens. Pańska 29, 2 szafy, Cegielniana 28, kredens i szafa. Gdańska 76, kredens. Wschodnia 16, kredens i szafa. Dolna 6, tremo.

Dnia 4 maja 1923 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przymusowe przy ul.: Piotrkowska 101, towary. Konstancyńska 22, lustro, Konstancyńska 28, 4 krzesła. Konstancyńska 20, tremo. Zawadzka 17, kredens, zegar, szafa i tremo. Piotrkowska 82, 1 szt. towaru, Piotrkowska 58, szafa do rzeczy. Piotrkowska 60, szt. towaru, Piotrkowska 44, szafa, Gdańska 76, 1 szt. towaru. Al. Kościuszki 22, kredens. Piotrkowska 107, szewiot, Piotrkowska 112, maszyna pończosnicza. Piotrkowska 62, 1 szt. towaru. 6-go sierpnia 14, tremo, kanapa i kredens, Sienkiewicza 29, tremo. Gdańska 72, szafa. Piotrkowska 147, leżanka, stół dębowy, szafa, 5 krzesła i fotel. Piotrkowska 152, biurko. Rzgowska 111, kredens. Krucza 1, stół. Krucza 1, szafa. Krucza 1, szafa. Krucza 27, tremo. Marszałkowska 5, szafka, Marszałkowska 25, kredens i zegar. Rzgowska 3, 2 kapy, Rzgowska 3, maszyna do szycia. Rzgowska 13, kołdra. Rzgowska 7, 2 pary obuwia. Rzgowska 7, waga. Rzgowska 7, obrus. Krzywa 9, maszyna do szycia. Śląska 76, szafa, Śląska 82, szafa, Śląska 110, lustro, Piotrkowska 96, 2 kasy ogniotorwałe i biurko, Śląska 68, szafa i stół, Dzielna 31, szafa, Piotrkowska 111, biurko. Batorego 13, budnik, Przędzalniana 97, 2 krzesła, Dzielna 49, szafa, Zawadzka 30, krzesło, Zawadzka 38, 2 krzesła, Gdańska 67, zegar. Gdańska 146, stolik, Piotrkowska 213, stół i szafa. Piotrkowska 101, towar, Piotrkowska 121, 2 biurka, Piotrkowska 123, 4 szt. towaru. Piotrkowska 125, 2 lampy. Pańska 24, 2 szafy. Konstancyńska 18, szafa.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbite w tłoczni B-ci Holcman w Łodzi ul. Zawadzka № 7.